

P. P.

Drugi rok już bieży od czasu, w którym wybrany przez Szwajcarskie Towarzystwa Polaków Komitet, po wielu bezskutecznych odezwach do Założyciela-Dyrektora Muzeum w Rapperswyłu i wykonawcy testamentu ś. p. Krystyna Ostrowskiego, ogłosił broszurę p. t. Głos polski zbiorowy w sprawie Narod. Muzeum.

Celem jej i pobudką jedyną, jak ona sama najwyraźniej orzeka, było obowiązkowe, w imię obywatelskiego poczucia, ze strony najbliższych rzeczy świadków, odezwanie się do publiczności polskiej w obronie narodowych Instytucji to jest Muzeum i fundacyi ś. p. Ostrowskiego, uczynione w nadziei, iż poparty głosem opinii w kraju, Komitet skuteczniej zdobędzie ze strony hr. Platera wymagane potylekroć a napróżno jawne co do nich sprawozdania, oraz niezbędne ulepszenia i reformy. Nadzieja ta Komitetu, niestety, zawiedziona została. Poparta przez zbyt nieliczne organa opinii broszura, pomimo całą wagę podnoszonej sprawy, nie wywołała powszechnego zajęcia; z drugiej zaś strony, nie skłoniła zgoda hr. Platera do zadośćuczynienia najprawowitszym wymaganiom. W istocie, w brew ponowionym od tego czasu obtietnicom, Dyrektor Muzeum i wykonawca testamentu ś. p. Kr. Ostrowskiego nie poczuł się dotychczas w obowiązku złożenia owych sprawozdań co do rozrządzanych przez się publicznych funduszków ani też zaradzenia w jawnej nieprawidłowości i braku w urzędzeniu Narod. Muzeum w Rapperswyłu.

Niezem nieusprawiedliwione a wieloroczne już ociąganie się w tej mierze dowodzi jasno, jak słuszne były obawy Komitetu wyrażone w broszurze, a z drugiej strony stwierdza nie mniej dowodnie, iż próżne byłyby wszelkie ponowne z jego strony odezwy i nawoływania. — Toż zgromadzony teraz, po tak długim i bezowocnem oczekiwaniu, Komitet rzeczony oświadcza niniejszem, iż

Zważywszy na zbyt słabe i niewyraźne zainteresowanie się sprawą tą ze strony publiczności polskiej;

Zważywszy na to, iż w obec nieprzełamanego oporu ze strony hr. Platera w udzieleniu jakiegokolwiek polubownego zadość uczynienia, wszelkie inne ponaglenia środki, jak pozwy legalne, rozprawa sądowa, nie leżą w zamiarach Komitetu,

Wspomniony Komitet raz jeszcze całą tę sprawę interesującą własność narodu i losy licznej polskiej młodzieży przekazując uwadze i sumieniu publiczności polskiej, postanowił rozwiązać się i zamknąć aktem tym dotychczasową działalność — Głosząc obecnie to postanowienie swoje Komitet stwierdza publicznie iż obcym jest całkowicie wszelkim osobistym niechęci, lub uprzedzenia uczuciom, a przytem wyraża wiarę swą, iż każdy bezstronny człowiek, świadom sprawy, przyznać się mu nie zawaha, że spełnił on obywatelski obowiązek baczego a najbliższego świadka sprawy.

Wimieniu Komitetu:

L. Michalski, Przewodniczący.

T. Witkowski, Sekretarz.



38079/1

